

*Sygn. akt VIII Pz 64/19*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 3 grudnia 2020 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*w następującym składzie:*

*Przewodniczący: sędzia Grzegorz Tyrka (spr.)*

*Sędziowie: Jolanta Łanowy-Klimek*

*(del.) Magdalena Kimel*

*po rozpoznaniu sprawy w dniu 3 grudnia 2020 w G.*

*na posiedzeniu niejawnym*

*w sprawie M. H.*

*przeciwko* Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w Z.

*o* ustalenie stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia

*na skutek zażalenia* powoda

*na postanowienie* Sądu Rejonowego w Zabrze

*z dnia* 31 października 2019r. *sygn. akt* IV P 186/19

***p o s t a n a w i a:***

uchylić zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi Rejonowemu w Zabrze rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

(-) sędzia (del.) Magdalena Kimel (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

VIII Pz 64/19

## UZASADNIENIE

Powód M. H. domaga się ustalenia stosunku pracy z pozwanym Skarbem Państwa – Dyrektorem Zakładu Karnego w Z. oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz wynagrodzenia za pracę w wysokości 6 000 zł z ustawowymi odsetkami i przyznania pełnomocnikowi z urzędu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że powód złożył wniosek o nieodpłatne zatrudnienie u pozwanego w okresie odbywania kary pozbawienia wolności. Decyzją pozwanego powód został skierowany do nieodpłatnego zatrudnienia w charakterze pracownika gospodarczego. Powód został wycofany z nieodpłatnego zatrudnienia w związku z przetransportowaniem do innej jednostki penitencjarnej. Pozwany dodał, że w stosunku do powoda nie stosuje się przepisów Kodeksu pracy (art. 121 § 9 k.k.w.).

**Postanowieniem z dnia 31 października 2019 roku Sąd Rejonowy w pkt 1 odrzucił pozew, w pkt 2 odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego, w pkt 3 orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.**

Sąd Rejonowy ustalił, że na wniosek powoda, pozwany skierował go do nieodpłatnej pracy w charakterze pracownika gospodarczego. Powód wyraził na piśmie zgodę na nieodpłatne zatrudnienie oświadczając, że okres skierowania do pracy nie jest równoważny z pracą w rozumieniu przepisów prawa pracy. Powód został wycofany z zatrudnienia, bowiem został przetransportowany do innej jednostki penitencjarnej.

Sąd Rejonowy uznał, że pozew podlegał odrzuceniu, bowiem droga sądowa była niedopuszczalna (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd Rejonowy uznał, że sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej (art. 2 § 1 k.p.c.). Pracę, którą wykonywał powód na podstawie skierowania, stanowiła element publicznoprawnego stosunku wykonywania kary (art. 116 § 1 pkt 4 k.k.w.). Świadczona przez powoda praca, nie miała swojego źródła w umowie, ale w jednostronnej decyzji administracyjnej. Skierowanie do pracy zrodziło stosunek o charakterze administracyjnym, który łączy skazanego oraz państwo reprezentowane przez administrację zakładu karnego. Sąd Rejonowy na mocy art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego.

**Powód wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 31 października 2019 roku, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, bowiem droga sądowa jest dopuszczalna oraz przyznania pełnomocnikowi z urzędu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.**

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia wskazując, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i odpowiada prawu. Pozwana domagała się zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Postanowieniem z dnia 5 lutego 2020 roku Sąd Okręgowy ma mocy art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu – Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia, czy roszczenia o ustalenie stosunku pracy i wynagrodzenie dochodzone przez skazanego skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powinny zostać uznane za „sprawę cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 § 1 k.p.c.).**

Sąd Okręgowy, zadając pytanie, powziął wątpliwość, czy roszczenia o ustalenie stosunku pracy i wynagrodzenie dochodzone przez skazanego skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powinny zostać uznane za „sprawę cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 § 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy podał, że istota sporu między stronami sprowadza się do ustalenia, w jakim trybie skazani mogą dochodzić roszczeń majątkowych wynikających z wykonywania zatrudnienia na podstawie skierowania do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 121 § 2 k.k.w. skazanego zatrudnia się na podstawie skierowania do pracy albo umożliwia się skazanemu wykonywanie pracy zarobkowej w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o pracę nakładczą lub na innej podstawie prawnej.

Cytowana norma prawna jednoznacznie rozróżnia zatrudnienie skazanych na podstawie administracyjnego aktu skierowania do pracy od zatrudnienia na innych podstawach prawnych.

Powód świadczył pracę na podstawie decyzji pozwanego o skierowaniu do nieodpłatnej pracy.

Należy podnieść, że skierowanie skazanego do pracy jest elementem publicznoprawnego stosunku wykonania kary, a nie stanowi stosunku pracy – co prawda są tutaj elementy właściwe stosunkowi pracy jak podporządkowanie „pracownika”, wykonywanie pracy w miejscu i czasie wyznaczonym, jednakże brakuje tu cech dobrowolności zatrudnienia i formalnej równorzędności stron. Skierowanie do pracy może mieć charakter odpłatny (art. 121 § 2 k.k.w.) lub nieodpłatny w przypadku prac porządkowych i innych okoliczności wskazanych w art. 123a k.k.w.

W postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 maja 2009 roku, w sprawie II AKzw 293/09, opublikowanym w Prok. i Pr. z 2009 roku, Nr 10, s. 43, wskazano, iż roszczenia wynikające z wykonywania zatrudnienia skazanego na podstawie skierowania przez dyrektora zakładu karnego nie mają charakteru stosunku cywilnoprawnego, skoro do zaistnienia takiego stosunku niezbędne jest, by podmioty takiego stosunku cechowała wzajemna równorzędność, tu zaś jeden z nich, a to przedsiębiorstwo zatrudniające skazanego ma pozycję dominującą. Wynika to z istoty skierowania do pracy jako aktu administracyjnego oraz z niektórych uprawnień zakładu wobec skazanego (np. wnioskania o wycofanie skazanego z zatrudnienia). Stosunek prawny między skazanym a przedsiębiorstwem, do którego go skierowano, nie jest też stosunkiem pracy, bowiem nie spełnia wymogów dobrowolności nawiązania i akceptowania przez pracownika istotnych składników stosunku. Skazany nie może się sprzeciwić skierowaniu go do pracy, bo ma obowiązek wykonywania pracy. Praca wykonywana na tej podstawie w przedsiębiorstwie przywieziennym odbywa się w ramach publicznoprawnego stosunku wykonywania kary, a nie w ramach stosunku pracy. Zatrudnienie realizuje cele postępowania karnego, a podejmowane w nim decyzje podlegają kontroli sądu przewidzianej w art. 7 k.k.w., również w zakresie sporu o wysokość wynagrodzenia wypłaconego skazanemu w związku z jego zatrudnieniem w ramach odbywania kary.

Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z dnia 19 lutego 2018 roku, w sprawie I ACa 804/17, opublikowanym w LEX nr 2453711. Sąd ten podniósł, że roszczenia finansowe skazanego, wynikające ze świadczenia przez niego pracy, wykonywanej na podstawie skierowania dyrektora zakładu karnego, nie mogą być postrzegane jako sprawy cywilne w rozumieniu art. 1 k.p.c., co oznacza, że dla roszczeń tego typu zamknięta jest droga procesu cywilnego. Podejmowane przez dyrektora zakładu karnego decyzje w przedmiocie skierowania do pracy, wyrażenia zgody na zatrudnienie, charakteru zatrudnienia (odpłatne albo nieodpłatne), wypłaty wynagrodzenia za okres zwolnienia od pracy (ekwiwalentu za urlop) itp. są decyzjami z zakresu prawa karnego wykonawczego i jako takie podlegają zaskarżeniu przez skazanego do sądu penitencjarnego w trybie przepisu art. 7 k.k.w., a także kontroli sędziego penitencjarnego w trybie przepisu art. 34 § 1 k.k.w. oraz kontroli w trybie przepisu art. 78 § 2 k.k.w.

Początkowo Sąd Najwyższy podniósł, że skazanego nie łączy stosunek pracy z podmiotem, któremu świadczy pracę, z czego wynika wniosek o niedopuszczalności drogi sądowej dla dochodzonego od tego podmiotu wynagrodzenia za spełnioną pracę (postanowienie z dnia 4 lutego 1969 roku, w sprawie I CZ 101/68, opublikowane w LEX Nr 6448).

Z czasem Sąd Najwyższy zmienił stanowisko przyjmując, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenia procesowe na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych; takim zdarzeniem może być również decyzja administracyjna (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 kwietnia 1998 roku, w sprawie I CKN 1000/97, opublikowane w OSN z 1999 roku, Nr 1, poz. 6; z dnia 23 stycznia 2001 roku, w sprawie IV CKN 1614/00, opublikowane w Lex Nr 548850). Pogląd ten miał także swoje odzwierciedlenie w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 roku, w sprawie SK 12/99, opublikowanym w OTK z 2000 roku, Nr 5, poz. 143). Wyrażono w nim zapatrywanie, że dekodowanie pojęcia „sprawa cywilna” z art. 1 k.p.c. przeprowadzone w taki sposób, iż spod jego zakresu znaczeniowego wykluczane są zobowiązania pieniężne, których źródło stanowi decyzja administracyjna, jest niezgodne z art. 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W uzasadnieniu podkreślono, że pomiędzy osobami pozostającymi w stałym stosunku cechującym się brakiem równorzędności może dojść do ukształtowania więzi, w której podmioty te posiadają równy status – jako przykład wskazano właśnie roszczenie o zapłatę.

Norma prawna zawarta w art. 7 k.k.w. przewiduje badanie zgodności z prawem decyzji administracyjnych (tzw. tryb skargowy). Fakt ten nie może przesądzać o możliwości weryfikowania roszczeń pieniężnych (majątkowych) wynikających z określonej decyzji za pomocą przedmiotowej procedury. O ile jednak dyrektor zakładu karnego

przejawia wyraźnie dominującą pozycję w kreującym zatrudnienie akcie skierowania do pracy bądź w decyzji o wycofaniu z zatrudnienia, co bezsprzecznie przesądza o możliwości weryfikacji takiej decyzji w trybie art. 7 k.k.w. (T. K a l i s z, „Skarga na decyzje organów wykonujących orzeczenia. Tryb skargowy z art. 7 k.k.w.”, w: Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. VII, red. L. Bogunia, Wrocław 2001, s. 154–155; K. P o s t u l s k i, „Status skazanego w postępowaniu przed sądem”, Prokuratura i Prawo z 2010 roku, nr 1/2, s. 221.), to wniosku takiego nie można już wysunąć w kwestii dochodzonych przez skazanych roszczeń majątkowych wynikających z ich zatrudnienia. Jeżeli bowiem dyrektor skierował skazanego do pracy odpłatnej, nie może on arbitralnie zdecydować o niezapłaceniu skazanemu za jego pracę. Z odmienności formy zatrudnienia więźniów nie może wynikać dowolność w ich wynagradzaniu (A. K o s u t, „Zatrudnienie skazanych w świetle projektu zmian kodeksu karnego wykonawczego z 2001 roku (wybrane zagadnienia)”, Przegląd Więziennictwa Polskiego z 2001 roku, nr 32/33, s. 68). W zakresie roszczeń pieniężnych stosunek łączący obie strony ma już charakter równorzędny. Przemawia za tym fakt, że zgodnie z art. 123 § 1 k.k.w. praca skazanego jest co do zasady odpłatna, zaś § 2 gwarantuje skazanemu prawo do osiągnięcia co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w razie przepracowania pełnego miesięcznego wymiaru pracy lub wykonaniu pełnej miesięcznej normy pracy. Jakkolwiek zgodnie z art. 116 pkt 4 k.k.w. skazany ma obowiązek podjęcia wyznaczonej mu pracy (wyjątki określono w art. 116 pkt. 4 k.k.w., art. 121 § 4 k.k.w. i w art. 107 k.k.w.), jednak skazany ma prawo do zapłaty za podejmowaną pracę. Powyższe przesądza o braku uprawnień dyrektora jednostki penitencjarnej do władcze obniżania wynagrodzenia przynależnego osadzonemu poza ramy wskazane w ustawie, co w aspekcie roszczeń pieniężnych nadaje obu stronom stosunek równorzędny. I choć osadzony nie ma wpływu na treść stosunku zatrudnienia (A. G o z d o w s k i, „Wybrane aspekty zatrudnienia skazanych”, Przegląd Więziennictwa Polskiego z 2000 roku, nr 27, s. 24), to może skutecznie domagać się zagwarantowanego mu ustawowo wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenia pieniężne (majątkowe) nie mogą podlegać weryfikacji w trybie art. 7 k.k.w. Domaganie się przez skazanego ustalenia stosunku pracy oraz zapłaty za wykonaną pracę ściśle wiąże się z prawem cywilnym, a fakt nierównorzędności podmiotów, łączących dany stosunek, sytuacji tej nie zmienia. K. P. podniósł, że decyzje podejmowane przez uprawnione podmioty, w tym przez dyrektora zakładu karnego, dotyczące wynagrodzenia skazanego za odpłatną pracę, nie stanowią decyzji w rozumieniu art. 7 k.k.w., zaś uprawnień i roszczeń z tego tytułu skazany może dochodzić na podstawie przepisów regulujących zasady zatrudniania w konkretnym przypadku (K. P o s t u l s k i, „Komentarz do art. 123 k.k.w.”, Lex/el 2011). Dlatego też, skoro właściwe w sprawie o zapłatę za wykonaną pracę nie są sądy pracy (ze względu na brak stosunku pracy łączącego skazanego z pracodawcą), przyjąć należy właściwość sądu cywilnego, zwłaszcza że w orzecznictwie podnoszono pogląd opowiadający się za domniemaniem właściwości sądu powszechnego w postępowaniu cywilnym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 IV 2008 roku, w sprawie II CSK 646/07, opublikowane w Lex Nr 627208; z dnia 10 kwietnia 2018 roku, w sprawie I UK 55/17, opublikowane w LEX nr 2508655) w przypadkach niezastrzeżenia właściwości na rzecz innych organów – w celu zagwarantowania właściwego obowiązywania art. 45 Konstytucji, a więc prawa do sądu. Jeżeli bowiem dochodzi do wszczęcia sprawy w rozumieniu art. 45 Konstytucji, a więc sprawy cywilnej, sądowo-administracyjnej lub karnej, ale także sprawy, która nie może być przypisana do którejkolwiek z tych kategorii (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku, w sprawie III CK 319/03, opublikowane w OSNC z 2005 roku, Nr 2, poz. 31), musi ona być - w związku z bezwzględnym charakterem konstytucyjnego prawa do sądu - rozpoznana przez sąd powszechny, zgodnie z art. 177 Konstytucji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 roku, w sprawie III CK 53/02, opublikowane w OSNC z 2003 roku, Nr 2, poz. 31). Jeżeli sprawa ma cechy sprawy cywilnej, dającej się zakwalifikować do postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w której jednak droga sądowa jest niedopuszczalna, a zarazem nie ma organu właściwego do jej rozpoznania, sąd pracy i ubezpieczeń rozpoznaje ją na podstawie nakazu konstytucyjnego ustanowionego w art. 177 Konstytucji. Jeśli natomiast nie można tej sprawy zaliczyć do spraw rozpoznawanych w postępowaniu odrębnym, sąd rozpoznaje ją w postępowaniu cywilnym „zwykłym”. Odrzucenie pozwu oznaczałoby naruszenie Konstytucji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 roku, w sprawie I UK 55/17, opublikowane w LEX nr 2508655).

Wbrew stanowiskom zaprezentowanym przez Sądy Apelacyjne w Krakowie i w Białymstoku, trudno jest doszukiwać się możliwości ustalenia stosunku pracy i zapłaty wynagrodzenia w trybie art. 7 k.k.w. Nieodpowiedni wydaje się też w

tym zakresie nadzór sędziego penitencjarnego – jakkolwiek określony jest przepisami prawa (art. 36 k.k.w.). Nadzór penitencjarny polega bowiem na badaniu „działalności organów powołanych do wykonywania środków izolacyjnych, połączony z możliwością pomocy, wpływu, a także modyfikacji tej działalności, realizowany przez sędziego penitencjarnego występującego jako organ niezależny, odrębny organizacyjnie, ale zwierzchny funkcjonalnie, w celu zapewnienia legalności i prawidłowości postępowania wykonawczego” (T. K a l i s z, „Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym”, Wrocław 2010, s. 122–123). W literaturze podkreślano, że nadzór penitencjarny należy wiązać z karami i środkami pozbawiającymi wolności, zaś sędzia sprawuje kontrolę, ale nie orzeka, co nie zmienia faktu, iż niekiedy podejmuje merytoryczne rozstrzygnięcia. Trudno więc doszukać się w ramach nadzoru penitencjarnego możliwości podjęcia decyzji o ustaleniu stosunku pracy i wysokości należnego skazanemu wynagrodzenia.

Przedstawione powyżej rozważania w ocenie Sądu Okręgowego winny przesądzać o zasadności przyjęcia stanowiska, że roszczenia o ustalenie stosunku pracy i wynagrodzenie dochodzone przez skazanego skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powinny zostać uznane za „sprawę cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 § 1 k.p.c.).

Dotychczasowe rozważania prawne wskazują, że trudno jest Sądowi Okręgowemu zaakceptować pogląd wyrażony przez Sądy Apelacyjne w Krakowie i w Białymstoku, bowiem skazany nie może skutecznie dochodzić swoich roszczeń majątkowych (o ustalenie stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia) na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego.

### ***Postanowieniem z dnia 29 września 2020 roku Sąd Najwyższy w sprawie III PZP 3/20 odmówił podjęcia uchwały.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd Najwyższy podał, że zgodnie z art. 1 k.p.c. „sprawami cywilnymi”, w których postępowanie sądowe normuje kodeks postępowania cywilnego, są sprawy z zakresu prawa cywilnego prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy tego kodeksu stosuje się na mocy ustaw szczególnych. Stosownie do art. 2 § 1 k.p.c. do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, o ile sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych oraz Sąd Najwyższy. W myśl § 3 art. 2 k.p.c. nie są rozpatrywane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów.

Sąd Najwyższy zauważył, że o charakterze sprawy decyduje treść powództwa wniesionego przez powoda. W niniejszej sprawie powód dochodził ustalenia istnienia stosunku pracy i wynagrodzenia za tę pracę. Roszczenia te były dochodzone przez więźnia skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, natomiast Sąd drugiej instancji powziął wątpliwość, czy są to „sprawy cywilne” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i w związku z tym podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 k.p.c.), czy też nie. Istotą powyższego zagadnienia prawnego jest więc określenie trybu postępowania, w jakim skazani mogą dochodzić ww. roszczeń. Zgodnie z art. 123 § 2 k.k.w, skazanego zatrudnia się na podstawie skierowania do pracy albo umożliwia się skazanemu wykonywanie pracy zarobkowej w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o pracę nakładczą lub na innej podstawie prawnej. W szczególności więc podstawą zatrudnienia skazanego może być administracyjnoprawny (publicznoprawny) akt skierowania skazanego do pracy albo umowa o pracę (akt prywatnoprawny).

Sąd Najwyższy podniósł, że w przedstawionym zagadnieniu prawnym w kontekście konkretnej sprawy - roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie - wyróżnić należy dwie fazy rozpatrywania sprawy: 1) fazę badania przesłanek procesowych - formalnej możliwości rozpoznania przez sąd powszechny powództwa; 2) fazę merytorycznego rozpoznania sprawy - wyrokowania o zasadności powództwa. Odpowiedź na pytanie prawne sformułowane przez Sąd Okręgowy dotyczy pierwszej ze ww. faz - etapów postępowania. Postanowieniem z 31 marca 2019 roku Sąd Rejonowy odrzucił pozew, bowiem droga sądowa w rozpatrywanej sprawie była niedopuszczalna (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.), albowiem praca świadczona przez powoda nie miała swojego źródła w umowie (stosunku pracy), ale w jednostronnym administracyjnoprawnym akcie skierowania do pracy, rodzącym publicznoprawny

stosunek zatrudnienia. Sąd Rejonowy a priori orzekł o swojej niewłaściwości w sprawie wniesionego przez skazanego powództwa. Generalnie nie ulega wątpliwości, że powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego (tu stosunku pracy) lub prawa (tu prawa do wynagrodzenia za pracę) (art. 189 k.p.c.) jest „sprawą cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c., a nadto jest sprawą z zakresu prawa pracy (art. 476 k.p.c.). Sąd Najwyższy w wyroku z 15 listopada 2006 r. (I PK 98/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 309) wskazał, że roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy może być rozpatrywane tylko przez sąd pracy i tylko ten sąd może, uznając jego niezasadność, wydać orzeczenie oddalające powództwo, gdy przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest uznanie cywilnoprawnego (prywatnoprawnego) charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym albo uznanie, że stosunek ten ma charakter administracyjnoprawny (publicznoprawny). W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego przejawia się szerokie - liberalne rozumienie pojęcia sprawy cywilnej. W postanowieniu z 19 marca 1999 r. (II CKN 984/98, OSNC 1999 nr 10, poz. 180) czytamy, że: „Ocena danej sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy przede wszystkim od przedmiotu procesu oraz wskazanego przez stronę powodową stanu faktycznego. Te elementy bowiem konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i nadają jej lub odejmują przymiot sprawy cywilnej.”. W postanowieniu z 22 kwietnia 1998 r. (I CKN 1000/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 6) Sąd Najwyższy stwierdził, że: „droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych.”. Z kolei w postanowieniu z 10 marca 1990 r. (II CKN 340/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 161) Sąd Najwyższy uznał, że: „dopuszczalność drogi sądowej zależy od okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia, nie jest natomiast warunkowane wykazaniem istnienia roszczenia. (...), jeśli powód opiera roszczenia na zdarzeniach prawnych mogących wywołać konsekwencje cywilnoprawne, to droga sądowa - choćby powoływane zdarzenia były fikcyjne lub w rzeczywistości nie rodziły skutków cywilnoprawnych - jest dopuszczalna.”.

Uwzględniając przytoczone wyżej orzeczenia, Sąd Najwyższy uznał, że dla oceny charakteru prawnego danej sprawy jako „sprawy cywilnej” w rozumieniu art. 1 k.p.c., a zatem i dopuszczalności drogi sądowej przed sądem powszechnym istotny jest, jak wskazano powyżej, przede wszystkim podniesiony przez stronę powodową przedmiot procesu - przedstawione roszczenie oraz wskazany przez stronę, podlegający następnie kwalifikacyjnej ocenie sądu, stan faktyczny. Stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z 6 marca 2003 r. (V CK 435/02, LEX nr 303667) konkretyzują one stosunek pracy, który - według powoda - zachodzi pomiędzy nim a pozwanym, kształtując w każdym wypadku charakter sprawy i decyduje, czy jest ona sprawą cywilną, czy nie jest sprawą cywilną, w szczególności czy jest sprawą administracyjnoprawną (publicznoprawną). Nie ma więc tu decydującego znaczenia obiektywne istnienie albo nieistnienie roszczenia podlegającego ochronie przed sądem powszechnym, lecz przesądzające jest zgłoszone przez powoda twierdzenie o istnieniu stosunku prawnego objętego pojęciem „sprawa cywilna” w rozumieniu art. 1 k.p.c., w tym przypadku stosunku pracy i wynikającego z niego prawa do wynagrodzenia za pracę. We wstępnej, wyróżnionej wcześniej, fazie rozpatrywania sprawy sąd nie bada rzeczywistego istnienia prawa podmiotowego, którego ustalenia powód się domaga, gdyż na tym etapie sąd rozpatruje jedynie roszczenie procesowe, a więc hipotetyczne roszczenie materialnoprawne określone przez powoda. Jeżeli roszczenie to dotyczy stosunków cywilnoprawnych, sensu largo (art. 1 k.p.c.) i sformułowane zostało w oparciu o przepisy prawa cywilnego należy przyjąć, że jest to sprawa cywilnoprawna (art. 1 k.p.c.) a droga postępowania przed sądem powszechnym jest dopuszczalna (art. 2 k.p.c.). W wyroku z 10 lipca 2000 r. (SK 12/99, OTK 2000/5/143) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „sprawa cywilna” to abstrakcyjny stosunek prawny z zakresu prawa cywilnego i dopiero proces ma na celu wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między powodem a pozwanym, a zatem każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne i sąd powszechny powinien je rozpatrzyć (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., I CSK 558/11, LEX nr 1232225; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2001 r., I CKN 1127/00, LEX nr 52462).

Sąd Najwyższy zaznaczył, że w sprawie, na bazie której Sąd Okręgowy sformułował zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozpatrzenia, powód wyraźnie sformułował żądanie o ustalenie istnienia stosunku pracy i związane z nim prawo do wynagrodzenia za pracę i dla dopuszczenia drogi sądowej nie ma znaczenia jakie kontrargumenty przytacza tu strona pozwana; będą one analizowane na drugim, z wyróżnionych wyżej, etapów postępowania. W postanowieniu z 10 marca 1999 r. (II CKN 340/98, OSNC 1999/9/161) Sąd Najwyższy stwierdził

express/s verbis, że dopuszczalność drogi sądowej nie jest uzależniona od zarzutów pozwanego ani zastosowanego przez niego sposobu obrony. Dla rozpatrywanej sprawy nie mają natomiast znaczenia rozstrzygnięcia zawarte w przytoczonych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26 maja 2009 r. (II AKzw 293/09) oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19 lutego 2018 r. (I ACa 804/17), albowiem w obydwu przypadkach dochodzone były roszczenia wynikające z wykonywania zatrudnienia skazanego na podstawie skierowania przez dyrektora zakładu karnego. Podstawa owego zatrudnienia nie była sporna między stronami; skazani nie żądali ustalenia istnienia stosunku pracy i nie podnosili, że ich żądania pieniężne wynikają ze stosunku pracy.

W świetle powyższych ustaleń wynikających z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynikające z niego roszczenie o wynagrodzenie za pracę należy kategoryzować jako sprawy cywilne w rozumieniu art. 1 k.p.c. rozpoznawane przez sąd powszechny i odmówić oddzielenia odpowiedzi na pytanie Sądu Okręgowego w Gliwicach, bowiem z jednej strony rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia jest oczywiste - roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz wynagrodzenie za wykonywaną pracę stanowią sprawy cywilne, z drugiej natomiast strony, analizując treść wniesionego w niniejszej sprawie roszczenia, należy zauważyć, że powód nie dochodził w niniejszej sprawie wynagrodzenia z tytułu świadczenia pracy w ramach skierowania do pracy skazanego na podstawie art. 121 k.k.w.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

zażalenie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Powyższe rozważania Sądu Okręgowego oraz Sądu Najwyższego wskazują, że roszczenia powoda – o ustalenie stosunku pracy i wynagrodzenie za pracę – należy uznać za sprawy cywilne, a nadto sprawy z zakresu prawa pracy.

Sąd Rejonowy błędnie zastosował normę prawną zawartą w art. 199 §1 pkt 1 k.p.c.

Na mocy art. 386 § 4 k.p.c., art. 108 § 3 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. należało uchylić zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu zażaleniowym.

(-) sędzia (del.) Magdalena Kimel (-) sędzia Grzegorz Tyrka (spr.) (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek